

Sygn. akt I ACa 1733/16

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Józef Wąsik (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 8 września 2016 r. sygn. akt I C 1653/13

**1. zmienia zaskarżony wyrok:**

**- w punkcie I w ten sposób, że kwotę 60 000 zł podwyższa do kwoty 99 000 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy złotych),**

**- w punkcie III w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 7 200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów procesu,**

**- w punkcie IV w ten sposób, że kwotę 3 000 zł z podwyższa do kwoty 4 950 zł (cztery tysiące dziewięćset pięćdziesiąt złotych);**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4 000 zł (cztery tysiące złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

**Powód J. K.** wniósł pozew przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagając się zasądzenia **kwoty 150 000 zł** wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 18 lutego 2013 r. w O. miał wypadek drogowy, na skutek którego doznał obrażeń ciała, w tym urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania trzonu obrotnika i nasady zęba, tępego urazu klatki piersiowej, złamania 1/2 długości trzonu mostka, rozedmy podopłucnej i złamania kręgu C2 kręgosłupa. Sprawcą zdarzenia był G. S., przeciwko któremu toczy się przed Sądem Rejonowym w O. postępowanie karne II K 352/13, a który posiadał ubezpieczenie obowiązkowe w zakładzie ubezpieczeń strony pozwanej.

**Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu. Pozwana przyznała, że jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej samochodu sprawy wypadku przyjęła odpowiedzialność za jego skutki. Potwierdziła również, że przeprowadziła postępowanie likwidacyjne zgłoszonej przez powoda szkody, w którego toku przyznała mu kwotę 11 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz przyznała odszkodowanie z tytułu kosztów rehabilitacji, kosztów dojazdu do lekarza i kosztów leczenia.

**Sąd Okręgowy w Krakowie** wyrokiem z dnia 8 września 2016r:

1/ zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz J. K. kwotę 60.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 września 2013 roku do dnia zapłaty, w tym od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

2/ w pozostałym zakresie powództwo oddalił;

3/ koszty zastępstwa procesowego między stronami wzajemnie zniósł;

4/ nakazał pobrać od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 3.000 zł tytułem opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony oraz kwotę 6.226,92 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd następujący stan faktyczny:

W dniu 18 lutego 2013 r. na ul. (...) w O. doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego G. S. kierujący samochodem marki F. (...) przy włączaniu się do ruchu z parkingu przy markecie (...), nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu pasem ruchu przeznaczonym do jazdy na wprost, wydzielonym z ul. (...) kierującemu samochodem A. (...), doprowadził do zderzenia z tym pojazdem i spowodował wypadek. Na skutek uderzenia pasażer pojazdu A. (...) – powód J. K. doznał obrażeń ciała.

Przeciwko sprawcy wypadku G. S. toczyło się postępowanie karne prowadzone przed Sądem Rejonowym w O. sygn. akt II K 352/13. Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej na podstawie łączącej go z pozwanym umowy obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych nr polisy (...). Strona pozwana prowadziła postępowanie likwidacyjne szkody, w toku którego wypłaciła powodowi kwotę 11 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

J. K. bezpośrednio po wypadku został przewieziony do Szpitala (...) im. św. M. w O. na Oddział (...) urazowo-ortopedycznej. Na skutek wypadku powód doznał: urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania trzonu obrotnika i nasady zęba (kręgu), tępego urazu klatki piersiowej, złamania 1/2 długości trzonu mostka, rozedmy podopłucnej, złamania kręgu C2. Zastosowano wobec niego wyciąg czaszkowy, a potem był unieruchomiony w gorscie ortopedycznym szyjno-piersiowym. Powód wymagał stałej pomocy pielęgniarstwa i żony, nie mógł samodzielnie

zmienić pozycji. Pomagano mu także w czynnościach higienicznych i myciu, co było dla powoda krępujące. Powód otrzymywał leki przeciwbólowe, w tym morfinę, a z uwagi na rozedmę pod opłucną przez 10 dni podawano mu tlen. Korzystał z pomocy szpitalnego psychologa z powodu myśli rezygnacyjnych i samobójczych, obniżonego nastroju i koszmarów nocnych.

J. K. przebywał w leczeniu szpitalnym do dnia 26 marca 2013 r., (od 18.02.2013) kiedy został wypisany do domu w stanie ogólnym dobry z zaleceniem chodzenia w gorsecie ortopedycznym, stosowania doraźnie leków przeciwbólowych i konsultacji w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej za 4 tygodnie.

dowód: dokumentacja fotograficzna – k. 17-20, dokumentacja medyczna z leczenia powoda - k. 96-118, 120v-128, e-mail- k. 119-120, zeznania świadka B. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07.01.2014 r. - k. 148, zeznania powoda J. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07.01.2014 r. - k. 148

Powód miał zalecenie korzystania ze specjalistycznego sztywnego materaca i zabiegów rehabilitacyjnych. Żona powoda próbowała zapewnić mu bezpłatną rehabilitację w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, jednak okres oczekiwania wynosił 1 rok. Powód z uwagi na zanik mięśni i brak możliwości poruszania potrzebował pomocy natychmiastowej, dlatego korzystał z prywatnej opieki w miejscu swojego zamieszkania. Pierwszy raz na zewnątrz przy pomocy osoby trzeciej wyszedł po 2,5 miesiąca od powrotu do domu. Gorset ortopedyczny został mu zdjęty we wrześniu 2013 r. Nosił ortezę czaszkową przez całą dobę przez okres 12 tygodni. Powód leczył się w Poradni (...)w C., miał wykonywaną rehabilitację bierną w domu.

dowód: historia choroby – k. 59-61, zeznania świadka B. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07.01.2014 r. - k. 148, zeznania powoda J. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07.01.2014 r. - k. 148

Powód przed wypadkiem od 2006 r. pracował na wysokościach jako instalator rurociągów gazowych i stalowych za granicą, w wielu krajach. Powód był osobą aktywną: lubił chodzić po górach, na wycieczki do lasu, polowania z kolegami, wędkował, jeździł na rolnkach, chodził z synem na basen. Wykonywał prace domowe i remontowe, pracował na działce. Powód wraz z żoną jeździli na wczasy, spotykali się ze znajomymi. J. K. miał dobre relacje z synami, odprowadzał młodszego syna do szkoły, pomagał mu w odrabianiu lekcji.

Po powrocie z hospitalizacji J. K. musiał korzystać z całodobowej opieki żony, która pomagała mu we wstawaniu, myciu i ubieraniu się, gotowała posiłki itp. Powód korzystał z pomocy psychiatrycznej w Samodzielnym Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w C., miał stany depresyjne i myśli samobójcze.

Po wypadku powód czuł się bezradny i niepotrzebny, nie mógł realizować swoich ambicji i czuł, że jest ciężarem dla rodziny. Obecnie powód nie chce spotykać się z przyjaciółmi, jest zamknięty w sobie, bywają dni gdy nie ma ochoty odzywać się do kogokolwiek. Powód nie ma już tak dobrych relacji z synami, nie pomaga młodszemu dziecku w szkole, jego zaangażowanie w życie rodzinne jest małe. Ma problemy ze współżyciem z żoną. Odczuwany przez powoda ból się zmniejszył, jednak do chwili obecnej miewa zawroty i bóle głowy, kręgosłupa i szyi. Nie może podnosić dużych i ciężkich przedmiotów czy przynosić większych zakupów ze sklepu. Łazienka w mieszkaniu powoda nie jest dostosowana do jego stanu zdrowia.

dowód: dokumentacja medyczna powoda – k. 34, zeznania świadka B. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07.01.2014 r. - k. 148, zeznania powoda J. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07.01.2014 r. - k. 148

Orzeczeniem z dnia 03 lipca 2013 r. powód został uznany przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności za osobę o znacznym stopniu niepełnosprawności. Wcześniej miał orzeczonego umiarkowany stopień niepełnosprawności, który na skutek wypadku z dnia 18.02.2013 r. zwiększył się do stopnia znacznego. Powód został uznany za osobę niezdolną do pracy i wymagającą w celu pełnienia ról społecznych, stałej (długotrwałej) opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 03.07.2013 r. – k. 11-11v

Powód otrzymywał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy okresowo od 01.05.2013r. do 30.06.2014 r. w wysokości 1 582,24 zł miesięcznie. Dostawał również zasiłek pielęgnacyjny z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w O. za okres od 01.05.2013 r. do 31.07.2014 r. w kwocie 153 zł miesięcznie.

dowód: decyzja ZUS z dnia 24.07.2013 r. – k. 12-13, 157, decyzja MOPS w O. z dnia 23.07.2013 r. – k. 14-14v, zeznania powoda J. K. – protokół elektroniczny rozprawy z dnia 07.01.2014 r. - k. 148.

W związku z wypadkiem z dnia 18 lutego 2013 roku J. K. doznał następujących obrażeń ciała: urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania trzonu obrotnika i nasady zęba, złamania 1/2 długości trzonu mostka.

Złamanie bez przemieszczenia trzonu obrotnika i zęba bez objawów neurologicznych zrasta się w czasie około 3-4 miesięcy, natomiast po tym okresie powód wymagał rehabilitacji ruchowej. Powód początkowo był osobą obłożną w trakcie stosowania wyciągu za czaszkę, a następnie wymagał stosowania kołnierza usztywniającego. Powodowało to u niego dyskomfort fizyczny i zależność od osób drugich. Ponadto odczuwał dolegliwości bólowe i niezbędnym było stosowanie leków z grupy niesterydowych przeciwzapalnych.

Wypadek z dnia 18 lutego 2013 roku spowodował u powoda w sferze psychicznej zaburzenia adaptacyjne trwające około 6 miesięcy.

Stwierdzone zaburzenia osobowości nie pozostają w jakimkolwiek związku z w/w wypadkiem, jak również nie stwierdzono u powoda zaburzeń funkcji poznawczych. Cierpienia fizyczne z powodu następstw wypadku trwały około 6 miesięcy.

Jedynym stwierdzanym obecnie przez biegłych u powoda następstwem wypadku z dnia 18 lutego 2013 roku jest wyłącznie ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego oraz bolesność przy głębszym nabieraniu powietrza do płuc związana z przebyłym złamaniem 1/2 mostka. Powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w następstwie wypadku z dnia 18 lutego 2013 roku z powodu: przebytego złamania kręgosłupa w odcinku szyjnym z następowym ograniczeniem ruchomości bez objawów neurologicznych - 15% (poz. 89a), złamania 1/2 mostka - 10% (poz. 59), zaburzeń adaptacyjnych w związku z udziałem w wypadku z zależnością od osób drugich oraz niepełnosprawnością - 10% (poz. 10a). Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 35% - w oparciu o załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki społecznej z dnia 18.12.2002 r., poz. 1974.

Obserwowany u powoda stan fizyczny związany z następstwami wypadku jest optymalny, natomiast należy liczyć się z tym, iż rozwiną się zmiany zwyrodnieniowe w części szyjnej kręgosłupa w okresie wcześniejszym niż u osoby z populacji, która takiego urazu nie doznała.

W związku z następstwami wypadku powód wymaga kontynuacji leczenia rehabilitacyjnego polegającego przede wszystkim na wykonywaniu ćwiczeń po uprzednim instruktarzu przez specjalistę. Okresowo może wymagać zabiegów fizjoterapii dotyczących odcinka szyjnego kręgosłupa.

dowód: opinia sądowo-lekarska Zakładu Medycyny Sądowej (...)z dnia 04.05.2016 r. – k. 237-245

Ustalenia stanu faktycznego Sąd poczynił także na podstawie całości zeznań świadka B. K. i powoda J. K., które były logiczne, konsekwentne, spójne i zgodne pozostałym materiałem dowodowym, jakiemu Sąd dał wiarę, a także nie ujawniły się żadne okoliczności pozwalające na zakwestionowanie wiarygodności ich zeznań.

Sąd uznał za w pełni rzetelną i miarodajną sporządzoną w niniejszej sprawie opinię ZMS (...)sporządzoną przez biegłych: dr med. P. K. internistę, specjalistę chorób zakaźnych, specjalistę medycyny sądowej, mgr K. W. specjalistę psychologii klinicznej, lek. med. A. W. specjalistę z zakresu psychiatrii, dr med. J. B. specjalistę chirurgii urazowej i ortopedycznej, lek. med. K. K. specjalistę neurologa. Została ona oparta na wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego. Do opinii żadna ze stron zarzutów nie zgłosiła. Biegli wypowiedzieli się we wszystkich kwestiach określonych w odezwach oraz uczynili to w sposób stanowczy, jednoznaczny i zrozumiały.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie. Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku i poniesioną przez powoda szkodę nie budzi wątpliwości na tle przepisów art. 805 §1 k.c. oraz art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 392).

Odnosząc się do ustalonego w sprawie stanu faktycznego uznał Sąd za uzasadnione przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 71 000 zł, która to kwota obejmuje dotychczas wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 11 000 zł.

Sąd miał na względzie, że krzywda dotknęła mężczyznę w sile wieku, będącego ojcem i mężem, w pełni sprawnym, zaradnym i samodzielny, który w następstwie wypadku utracił możliwość wykonywania dotychczasowej pracy na wysokościach i cieszenia się dawną aktywnością fizyczną. Na skutek wypadku powód doznał urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania trzonu obrotnika i nasady zęba, złamania 1/2 długości trzonu mostka. Musiał być poddany hospitalizacji przez okres ok. 40 dni, gdzie był umieszczony w gorsecie i kołnierzu usztywniającym oraz na wyciągu za czaszkę. Doświadczył myśli samobójczych i depresyjnych, które wymagały interwencji psychologa. Z uwagi na bóle zażywał silne leki przeciwbólowe, zaś niesprawność powodowała konieczność stałej opieki osób trzecich.

Powód musiał korzystać z zabiegów rehabilitacyjnych, najpierw aby móc powrócić do samodzielnego chodzenia, a następnie z uwagi na problemy z kręgosłupem po złamaniu.

Powód doznał także zaburzeń adaptacyjnych psychicznych trwających 6 miesięcy. Tyle samo trwały cierpienia fizyczne z powodu następstw wypadku. Biegli stwierdzili u powoda trwałe uszczerbek na zdrowiu wynoszący łącznie 35%. W ocenie Sądu stopień nasilenia jego cierpienia psychicznych i fizycznych w związku z wypadkiem był znaczny. Sąd wziął również pod rozwagę poczucie bezradności powoda i nieprzydatności wskutek niemożności prowadzenia aktywnego życia, jakie prowadził przed wypadkiem i konieczności korzystania z pomocy innych osób.

Szkoda niemajątkowa dotyka sfery doznań psychicznych człowieka, obejmuje ból, cierpienie, tak fizyczne, jak i psychiczne, jest niewymierna i w zasadzie nieodwracalna, dlatego nie da się jej wyrazić i ocenić w sposób adekwatny w kwocie pieniężnej. Można to uczynić jedynie w sposób przybliżony, pośredni, niedoskonały. W ocenie Sądu zadośćuczynienie w powołanej wysokości uwzględnia obniżenie jakości życia powoda we wszystkich powołanych płaszczyznach, ujemne przeżycia powoda z tym związane i w pośredni sposób pozwoli na wyrównanie doznanego przez niego uszczerbku.

W ocenie Sądu żądana przez powoda kwota 150 000 zł z tytułu zadośćuczynienia jest zbyt wygórowana. Rozmiar jego cierpienia, aczkolwiek znaczny, nie może uzasadniać przyznania zadośćuczynienia w wysokości uznawanej przez sądy za adekwatną w przypadkach bardziej skomplikowanych, kiedy poszkodowany znajduje się w skrajnie ciężkim stanie, bez żadnych perspektyw poprawy. W swojej opinii biegli wyraźnie podali, że obecnie jedynym stwierdzanym następstwem przedmiotowego wypadku jest ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego u powoda i bolesność przy głębszym nabieraniu powietrza do płuc. Na marginesie Sąd wskazał, iż ustalony trwałe uszczerbek na zdrowiu nie stanowi przesłanki przesądzającej o kwocie należnego zadośćuczynienia. Najistotniejszy jest rozmiar krzywdy. Procentowy uszczerbek na zdrowiu może być brany pod rozwagę posiłkowo, lecz w żadnym wypadku nie ma decydującego znaczenia.

Ponieważ powodowi została już wypłacona kwota 11 000 zł, to zasądzeniu na jego rzecz ostatecznie podlegała kwota 60 000 zł, a w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne (pkt II wyroku).

Powołaną kwotę Sąd zasądził z ustawowymi odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 20 września 2013 r., gdyż powód jeszcze przed wniesieniem pozwu w niniejszym postępowaniu wzywał stronę pozwaną do zapłaty żądanej kwoty

i w ocenie Sądu były do tego podstawy zarówno w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego, jak i rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy, które uzasadniały wypłatę zadośćuczynienia w powołanej wysokości.

Za okres do dnia 31 grudnia 2015 r. zasądzone odsetki ustawowe, zgodnie z art. 481 § 2 zd. 1 k.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r.) w zw. z art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830). Za okres poczynając od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zasądzone odsetki ustawowe za opóźnienie przewidziane w art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od tej daty.

O kosztach zastępstwa procesowego między stronami orzeczono jak w punkcie III wyroku znosząc je wzajemnie na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, biorąc pod uwagę stosunek uwzględnionego żądania do kwoty dochodzonej żądaniem pozwu.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł Sąd na zasadzie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2016 poz. 623). Sąd stosownie do wyniku procesu obciążył stronę pozwaną w całości obowiązkiem zwrotu wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatków poniesionych na opinie biegłych w łącznej wysokości 6 226,92 zł (55,35 zł – k. 203 + 6 171,57 zł – k. 250). Pozwana nadto, w zakresie, w jakim przegrała proces, obowiązana była uiszczyć opłatę należną od uwzględnionej części powództwa tj. od kwoty 60 000 zł, w kwocie 3 000 zł, od której uiszczenia powód był zwolniony.

**Apelację od tego wyroku** wniósł powód w zakresie pkt II co do kwoty 90.000 zł oraz kosztów procesu, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:

- błędne zastosowanie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez uznanie, iż odpowiednią sumą zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda będzie suma 60 000,00 zł, tym samym oddalenie powództwa w pozostałym zakresie, podczas gdy zasadną kwotą zadośćuczynienia za krzywdę powoda byłaby kwota łączna 150 000,00 zł, z uwzględnieniem wypłaconej wcześniej przez pozwanego kwoty 11 000,00 zł w toku postępowania likwidacyjnego;

2/ naruszenie przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść wydanego wyroku:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przekonanie, iż materiał dowodowy w sprawie nie pozwala na zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 150 000,00 zł oraz przyjęcie, iż kwota 60 000,00 zł jest odpowiednia do doznanej przez powoda krzywdy, która według apelującego jest rażąco niska, rodzi poczucie skrzywdzenia i niesprawiedliwości, ma charakter jedynie symboliczny, nieadekwatny do bólu i cierpień oraz konsekwencji na zdrowiu, mając w szczególności na względzie wiek powoda, trwałe uszczerbek na zdrowiu, który kształtuje się na poziomie 35 %, nieustępujące bóle, orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności, uznanie za osobę niezdolną do pracy i wymagającą stałej i długotrwałej opieki i pomocy osób trzecich, w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Mając na uwadze powyższe, wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części (pkt II oraz III) poprzez zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda uzupełniająco kwoty 90 000,00 zł (a zatem oprócz kwoty zasądzonej w pkt I wyroku w wysokości 60.000,00 zł nadto kwoty 90.000,00 zł) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 września 2013r. do dnia zapłaty, w tym od dnia 1 stycznia 2016r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, a także zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Apelacja jest częściowo uzasadniona.** Skuteczny okazał się zarzut zaniżenia przyznanego zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy co do zasady poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego.

W ślad za ustaleniami faktycznymi Sądu I Instancji należy podkreślić, że wskutek wypadku komunikacyjnego powód wskutek wypadku doznał poważnych obrażeń ciała, wymagał długotrwałej hospitalizacji, a następnie rehabilitacji, odczuwał i nadal odczuwa bardzo duży dyskomfort z utraconej sprawności i konieczności wspomagania go przez inne osoby. Stopień uszczerbku na zdrowiu w wysokości 35 % został ustalony przez biegłych sądowych.

Powód wszak na skutek wypadku powód doznał: urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania trzonu obrotnika i nasady zęba (kręgu), tępego urazu klatki piersiowej, złamania 1/2 długości trzonu mostka, rozedmy podopłucnej, złamania kręgu C2. Zastosowano wobec niego wyciąg czaszkowy, a potem był unieruchomiony w gorsecie ortopedycznym szyjno-piersiowym. Powód wymagał stałej pomocy pielęgniarstwa i żony, nie mógł samodzielnie zmienić pozycji. Pomagano mu także w czynnościach higienicznych i myciu, co było dla powoda krępujące. Powód otrzymywał leki przeciwbólowe, w tym morfinę, a z uwagi na rozedmę pod opłucną przez 10 dni podawano mu tlen. Korzystał z pomocy szpitalnego psychologa z powodu myśli rezygnacyjnych i samobójczych, obniżonego nastroju i koszmarów nocnych. Przebywał w leczeniu szpitalnym do dnia 26 marca 2013 r., (od 18.02.2013) kiedy został wypisany do domu w stanie ogólnym dobry z zaleceniem chodzenia w gorsecie ortopedycznym, stosowania doraźnie leków przeciwbólowych i konsultacji w poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej za 4 tygodnie.

Powód miał zalecenie korzystania ze specjalistycznego sztywnego materaca i zabiegów rehabilitacyjnych. Żona powoda próbowała zapewnić mu bezpłatną rehabilitację w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, jednak okres oczekiwania wynosił 1 rok. Powód z uwagi na zanik mięśni i brak możliwości poruszania potrzebował pomocy natychmiastowej, dlatego korzystał z prywatnej opieki w miejscu swojego zamieszkania. Pierwszy raz na zewnątrz przy pomocy osoby trzeciej wyszedł po 2,5 miesiąca od powrotu do domu. Gorset ortopedyczny został mu zdjęty we wrześniu 2013 r. Nosił ortezę czaszkową przez całą dobę przez okres 12 tygodni. Powód leczył się w Poradni (...)w C., miał wykonywaną rehabilitację bierną w domu.

Powód przed wypadkiem od 2006 r. pracował na wysokościach jako instalator rurociągów gazowych i stalowych za granicą, w wielu krajach. Powód był osobą aktywną: lubił chodzić po górach, na wycieczki do lasu, polowania z kolegami, wędkował, jeździł na rolnikach, chodził z synem na basen. Wykonywał prace domowe i remontowe, pracował na działce. Powód wraz z żoną jeździli na wczasy, spotykali się ze znajomymi. J. K. miał dobre relacje z synami, odprowadzał młodszego syna do szkoły, pomagał mu w odrabianiu lekcji. Po powrocie z hospitalizacji musiał korzystać z całodobowej opieki żony, która pomagała mu we wstawaniu, myciu i ubieraniu się, gotowała posiłki itp. Powód korzystał z pomocy psychiatrycznej w Samodzielnym Gminnym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w C., miał stany depresyjne i myśli samobójcze.

Po wypadku powód czuł się bezradny i niepotrzebny, nie mógł realizować swoich ambicji i czuł, że jest ciężarem dla rodziny. Obecnie powód nie chce spotykać się z przyjaciółmi, jest zamknięty w sobie, bywają dni gdy nie ma ochoty odzywać się do kogokolwiek. Powód nie ma już tak dobrych relacji z synami, nie pomaga młodszemu dziecku w szkole, jego zaangażowanie w życie rodzinne jest małe. Ma problemy ze współżyciem z żoną. Odczuwany przez powoda ból się zmniejszył, jednak do chwili obecnej miewa zawroty i bóle głowy, kręgosłupa i szyi. Nie może podnosić dużych i ciężkich przedmiotów czy przynosić większych zakupów ze sklepu. Łazienka w mieszkaniu powoda nie jest dostosowana do jego stanu zdrowia.

Orzeczeniem z dnia 03 lipca 2013 r. powód został uznany przez Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności za osobę o znacznym stopniu niepełnosprawności. Powód został uznany za osobę niezdolną do pracy i wymagającą w celu pełnienia ról społecznych, stałej (długotrwałej) opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji.

Mając zatem na uwadze rodzaj doznanych obrażeń, intensywność i długość leczenia oraz związanych z tym cierpień fizycznych i psychicznych Sąd Apelacyjny uznał, że kwota 110.000 zł, łącznie z wypłaconą już przez pozwaną kwotą 11.000 zł, stanowić będzie zadośćuczynienie adekwatne do krzywd doznanych przez powoda. W rezultacie Sąd Apelacyjny podwyższył zasądzone zadośćuczynienie o 39.000 zł.

Kwota 71.000 zł stanowi sumę za niską w relacji do doznanej przez powoda krzywdy, mając na uwadze w szczególności rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu i skutki w sferze psychicznej. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, dlatego też kryteria takie wypracowała judykatura, szczególnie Sądu Najwyższego.

Warto w tym miejscu przytoczyć fragment uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 682/10, Lex nr 951296), który stanowi chyba najbardziej kompleksowe ujęcie elementów, które winien mieć na uwadze Sąd orzekający o zadośćuczynieniu. „Określenie sumy odpowiedniej powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Sąd, ważąc odpowiedniość zadośćuczynienia, musi mieć na względzie, że życie, zdrowie i integralność cielesna człowieka są dobrami najcenniejszymi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2010 r., IV CSK 126/10, niepubl.). Podnosi się, że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne.”

Decydując o wysokości zadośćuczynienia na rzecz powoda Sąd Okręgowy miał co prawda na względzie wszystkie wskazane wyżej kryteria, jednakże niektóre z nich nie zostały - jak się zdaje - należycie ocenione i wyważone, co za tym idzie, doprowadziły do zaniżenia należnej powodowi rekompensaty.

Sąd ustalił okoliczności faktyczne związane z powyższymi skutkami, ale w niewystarczającym stopniu je uwzględnił przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Ustalenia te obejmują określone przez Sąd cierpienia i dolegliwości. W niniejszej sprawie doszło do dysonansu pomiędzy ustalonymi, skonkretyzowanymi faktami, a przesłankami ustalenia rozmiaru zadośćuczynienia. Fakty te nie zostały docenione przez Sąd orzekający, w takim zakresie w jakim przekładają się na rozmiar krzywdy, a ślad za nią wysokość zadośćuczynienia. Wszystko to prowadzi co wniosku, iż należną rekompensatą krzywdy powoda stanowić będzie kwota 110.000 zł.

Z drugiej strony, Sąd Apelacyjny miał na uwadze, aby przyznane zadośćuczynienie nie odbiegało istotnie od zadośćuczynienia przyznawanego w innych sprawach w podobnych okolicznościach faktycznych. Z tej przyczyny dalsze żądanie powoda należało uznać za wygórowane.

Również zasądzenie odsetek od kwoty zadośćuczynienia od dnia 31 stycznia 2015r znajdowało uzasadnienie w treści art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany na wstępie na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

Konsekwencją zmiany zasądzonej kwoty zadośćuczynienia była zmiana orzeczenia w zakresie kosztów procesu pomiędzy stronami oraz sądowych odnośnie pkt III zaskarżonego wyroku (art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).



Wobec częściowego uwzględnienia apelacji Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda odpowiednią część poniesionych kosztów postępowania apelacyjnego (art. 100 kpc).

SSA Robert Jurga SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Józef Wąsik